

Piotrkowska 282



Ludwik Geyer

Początki istnienia firmy sięgają 1829 r., kiedy to Ludwik Geyer osiadł w Łodzi i uruchomił drukarnię tkanin bawełnianych. W latach 1835-1839 przy ul. Piotrkowskiej 282, nad rzeką Jasień, powstała najstarsza z łódzkich fabryk. Gmach fabryki składał się z trzech części. Właściciel wyposażył ją w maszynę parową, pierwszą w Łodzi, dla której na dziedzińcu wzniesiony został specjalny budynek. W pejzażu miasta pojawił się odtąd nowy charakterystyczny motyw – wysoki komin fabryczny, przez wiele lat symbol postępu i przemiany osady rękodzielniczej w przemysłowe miasto. Po 1886 r. dziedziniec został zamknięty czwartym skrzydłem. Elewacje mają podziały typowe dla klasycyzmu, a potężną bryłą wieńczą trójkątne naczółki. Nad dachem dominuje wysoki belweder. Wnętrza o solidnej drewnianej konstrukcji dębowo-modrzewiowej, w przeszłości były niskie i mroczne, a podłogi przesiąknięte oliwą.

Od 1960 r. fabryka jest siedzibą Centralnego Muzeum Włókiennictwa, które słynie w świecie z cennej kolekcji współczesnych tkanin artystycznych. Organizowane tu Międzynarodowe Triennale Tkaniny Artystycznej należy do najbardziej prestiżowych imprez w Polsce. W zbiorach muzealnych znajdują się także tkaniny zabytkowe (m. in. kolekcja pasów kontuszowych i kilimów), tkaniny przemysłowe (od początków XIX w. do dzisiaj), prezentowane jest tkactwo ludowe, dawna i współczesna odzież oraz dokumenty obrazujące dzieje przemysłu włókienniczego w Polsce oraz maszyny służące do produkcji wyrobów włókienniczych. Na tyłach fabryki założono w 2009 r. skansen drewnianego budownictwa, typowego dla przemysłowych ośrodków w XIX w. Przed 1850 r. L. Geyer stał się także właścicielem cukrowni w Rudzie Pabianickiej oraz terenów położonych po drugiej stronie ulicy Piotrkowskiej, od ul. Czerwonej do numeru

315. Powstały na nich kolejne budynki przemysłowe, a zakład należał do największych w Łodzi. Niestety, niepowodzenia finansowe zmusiły Geyera do przekazania zadłużonej firmy w obce ręce. Jednak synowie Ludwika odzyskali ją i ponownie rozwinęli produkcję. W 1886 r. utworzyli spółkę akcyjną, zachowując w jej nazwie imię ojca. Kapitał zakładowy wynosił 1,5 mln rb i został podzielony na 1 500 akcji.

W latach międzywojennych ustalono kapitał zakładowy spółki na 15 mln zł. Sumę tą podzielono na 2 500 akcji. W zarządzie zasiadali m. in. Gustaw Geyer, Robert Geyer, Karol Geyer, Emil Geyer i Wacław Klawe. Firma miała liczne filie w Polsce i za granicą, a wartość sprzedaży osiągnęła w 1928 r. kwotę 42 mln zł. Ogromne, wielowydziałowe przedsiębiorstwo zatrudniało ponad 4 250 osób. Warto przypomnieć, że pod nr 295 – w budynku biurowym zakładów L. Geyera – w okresie międzywojennym znajdowała się sala widowi-

skowa, w której Józef Piłarski wystawiał część spektakli Teatru Popularnego, a sportowcy organizowali zajęcia sekcji bokserkiej i szermierczej (od 1927 r.). Ten pierwszy wśród łódzkich fabryk klub sportowy miał także własne boisko i korty tenisowe przy Piotrkowskiej 317. Wychowanek klubu, bokser Józef Pisarski został w 1939 r. wicemistrzem Europy.

Rodzina Geyerów szybko się spolonizowała. W 1939 r. jeden z nich, Robert, odmówił podpisania listy narodowościowej i został zastrzelony przez gestapowców. Okupanci odebrali właścicielom prawo do prowadzenia firmy.

Po 1945 r. zakłady upaństwowiono, działały one pod nazwą ZPB im. F. Dzierżyńskiego „Eskimo”. W 2002 r. ogłoszono upadłość firmy. Obecnie w dawnych budynkach produkcyjnych znajdują się firmy handlowe, a znaczna część zabytkowej zabudowy została rozebrana, w tym budynek przy ul. Piotrkowskiej 303.

R.B.



